

EXPOSE SZEFA MSZ: POLSKA OFENSYWA PRAWNA WYMUSI SOLIDARNOŚĆ ENERGETYCZNĄ [ANALIZA]

W dzisiejszym exposé ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego nie zabrakło odniesień do bezpieczeństwa energetycznego. Polityk zwrócił uwagę na wdrażanie przez Polskę dywersyfikacji dostaw ropy i gazu oraz wezwał Unię Europejską do podjęcia analogicznych działań umacniających solidarność Wspólnoty. W wystąpieniu wybrzmiała również groźba podjęcia przez władze w Warszawie ofensywy prawnej, która wymusi respektowanie interesów energetycznych wszystkich krajów członkowskich.

Dywersyfikacja dostaw ropy i gazu w exposé szefa MSZ

W swoim exposé szef polskiej dyplomacji wspomniał o dużym wyzwaniu jakim jest budowa połączenia gazowego z norweskim szelfem. Niewątpliwie wymaga ono wsparcia dyplomatycznego ponieważ głównymi partnerami Polski w projekcie są Dania i Norwegia. Przedsiębiorstwa z pierwszego z wspomnianych państw prowadzą liczne interesy z Rosją w związku z czym Kopenhaga może być podatna na oferty biznesowe z tego kraju. Tymczasem Oslo ma co prawda sprzeczne w stosunku do Moskwy interesy energetyczne, ale chciałoby mieć gwarancję dostępu do wielu rynków. To duże wyzwania infrastrukturalne (budowa interkonektorów) i dyplomatyczne. Ze względu na swój eksportowy charakter wspomniane przedsięwzięcie wymaga aktywnych działań w obrębie Grupy Wyszehradzkiej, którą interesuje się Gazprom pod kątem projektu Nord Stream 2 (np. lobbing podczas spotkania Orban-Putin) oraz na kierunku ukraińskim, który wydaje się perspektywiczny, ale narażony na prowokacje wykorzystujące różnice historyczne obu państw.

Minister Witold Waszczykowski wspomniał również o spotowych dostawach ropy z Iranu do Polski. Dlaczego wymienił akurat ten kraj, a nie Arabię Saudyjską, z której PKN Orlen importuje surowiec w ramach stabilnej umowy długoterminowej? Najprawdopodobniej z tego powodu, że jest to istotny czynnik dywersyfikacyjny, a jednocześnie – podobnie jak w przypadku norweskiego gazu – wielkie wyzwanie polityczne. Początek prezydentury Donalda Trumpa sprzyja napięciom na linii Waszyngton-Teheran, co może przekładać się na trudności w kontynuowaniu współpracy polsko-irańskiej.

Solidarność energetyczna w exposé szefa MSZ

Wątki dywersyfikacji dostaw gazu i ropy w exposé ministra Witolda Waszczykowskiego uzupełniają jasne przesłanie solidarnościowe. Polityk stwierdził, że „ramy prawne i realizowane projekty (w Unii Europejskiej – przyp. red.) muszą wzmacniać bezpieczeństwo dostaw wszystkich państw członkowskich, a nie dominującego dostawcę”. W wypowiedzi pada kwestia Nord Stream 2, choć wydaje się, że ma ona dużo szerszy wymiar i dotyczy również OPAL, gdzie zaangażowanie dyplomatyczne Polski jest widoczne od grudnia ubiegłego roku (oficjalne wsparcie PGNiG).

Pytaniem otwartym pozostaje kwestia tego w jaki sposób MSZ będzie próbować wpływać na obie sprawy skoro aspekt zwiększenia mocy przesyłowych Gazpromu nad Bałtykiem nie znalazł się w

oficjalnej agendzie rozmów z wizytującą Warszawę kanclerz Angelą Merkel? Również możliwość oddziaływania na stanowisko Danii, która mogłaby blokować budowę Nord Stream 2 na swoich wodach terytorialnych jest ograniczone. Dzięki przyjętym rozwiązaniom legislacyjnym blokującym rozwój farm wiatrowych na lądowym terytorium Polski, władze w Warszawie wytrąciły sobie z ręki kluczową kartę przetargową w dyskusji z Danią. Tymczasem kraj ten jest żywo zainteresowany promowaniem własnych firm z branży wiatrowej.

Groźba ofensywy prawnej w expose szefa MSZ

Minister Witold Waszczykowski zwięźcił energetyczną część swojego expose groźbą rozpoczęcia prawnej ofensywy Polski w przypadku odstąpienia przez kraje UE od zasady solidarności w sektorach związanych z energią.

W przypadku gazociągów Nord Stream 2 i OPAL prawdopodobnie chodzi o oficjalne skargi (do Komisji Europejskiej, Trybunału Sprawiedliwości UE) związane z niezgodnością tych inwestycji (bądź ich elementów) z prawem UE. Skuteczna batalia w pierwszym przypadku mogłaby zmusić Rosjan do głębokiej reorganizacji projektu ich nowego bałtyckiego rurociągu (zmniejszyć rentowność, opóźnić realizację), a w kontekście rury przebiegającej wzdłuż granicy polsko-niemieckiej całkowicie je pokrzyżować. Polska nie jest tu bez szans jeśli będzie odpowiednio zdeterminowana.

Jeśli chodzi o aspekt polityki klimatycznej (wiele zapisów związanych z reformą europejskiego systemu handlu emisjami (ETS) czy pakietem zimowym), polska strategia będzie opierać się na interpretacji prawnej, wedle której zapisy traktatów UE gwarantują, że decyzje ws. wyboru źródeł energii powinny być podejmowane na drodze jednomyślnej zgody wszystkich krajów członkowskich z pominięciem Parlamentu Europejskiego.

Zobacz także: [Waszczykowski: Budowa Baltic Pipe jednym z celów strategicznych](#)

Zobacz także: [Czas na gazowe pojednanie polsko-niemieckie? Zbudujmy wspólny łańcuch dostaw \[ANALIZA\]](#)